KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 28go Czerwca. Rok 1864. **№ 146.** Dnia 16 (28) Czerwca 1864 Roku.

Wtorek. | Wschód Słońca g. 3 m. 42 / Zachód „ „ 8 „ 23 | Jutro, ŚŚ. Piotra i Pawła Apostołów. Pojutrze, ŚŚ. Emilji i Lucyny Panien.

OD REDAKCJI
KURJERA WARSZAWSKIEGO.

Łaskawych Czytelników Pisma naszego zawiadamiamy, iż Kantor Główny rozsełania „Kurjera" w tejże Redakcji i nadal prowadzonym będzie. Prenumerata, z roznoszeniem na wszystkie punkta miasta, wynosić będzie: miesięcznie złp. 3, kwartalnie złp. 9. Upraszamy zarazem PP. Prenumeratorów, aby od Roznosicieli, z Redakcji wysełanych, na dowód zapłaty, żądali kwitów, gdyż za takowe tylko odpowiadamy, za wszelkie zaś inne, jako nie z Redakcji pochodzące, żadnej odpowiedzialności nie przyjmujemy.

Przez Najwyższy Rozkaz Cesarski z d. 5 (17) Czerwca, mianowany został, Dowódca 6ej brygady artylerji, Pułkownik *Zaicow* Jenerał-Majorem, z przeznaczeniem na Komendanta Warszawskiej Alexandrowskiej cytadeli oraz z zaliczeniem do artylerji pieszej; przeznaczeni zostali: Naczelnik 5ej dywizji piechoty Jenerał-Lejnant *Chruszczow 2gi*, na Pomocnika dowodzącego wojskami w okręgu wojennym Wileńskim; dowodzący 8mą dywizją piechoty, Jenerał-Major *Kostanda*, na dywodzącego 5tą dywizją piechoty, a pozostający przy wojskach w Królestwie Polskiem, Jenerał-Major *Sobolewski 2gi* na dowodzącego 8mą dywizją piechoty. Otrzymał urlop na dni 28, Pomocnik dowodzącego wojskami w okręgu wojennym Wileńskim, Jenerał-Adjutant *Kryżanowskij*, z uwolnieniem od obecnych obowiązków, a z pozostawieniem w godności Jenerał-Adjutanta i Członka rady wojennej. (D. P.)

Znaczna jest liczba mieszkańców Królestwa, którzy chociaż nie mieli żadnego udziału w zaburzeniach, wszelako samowolnie lub też za paszportami, termin których od dawna upłynął, wydalili się z kraju i nie powracają do miejsc zamieszkania; są i tacy, którzyby pragnęli powrócić, lecz że byli w bandach, a następnie bądź dobrowolnie, bądź też jako ścigani przez wojska, zbiegli za granicę, nie mają odwagi wracać do kraju, z obawy odpowiedzialności.

JW. Hrabia Namiestnik Królestwa mając na względzie powyższe okoliczności, w d. 6 (18) Czerwca r. b. rozkazał ogłosić, że osoby do pierwszej kategorji należące, mogą powracać do kraju, komory zaś obowiązane są na przejazd do Warszawy, udzielać im umyślnie w tym celu przygotowane bilety, na zasadzie których otrzymujący je, powinni zameldować się wprost Jenerał-Policmajstrowi w Królestwie.

Osoby należące do kategorji drugiej, t. j. te które brały udział w zaburzeniach, jeśli zechcą powrócić do kraju, obowiązane będą udać się do poselstw lub konsulatów Cesarsko-Rosyjskich za granicą i tam szczegółowo zeznać jaka obciąża je wina. Po sprawdzeniu tych zeznań i po ocenieniu stopnia winy, osoby te albo otrzymają odpowiedź odmowną, albo też powrót do kraju rodzinnego będzie im dozwolony, a w tym ostatnim razie, na równi z osobami do pierwszej kategorji należącemi, będą miały obowiązek przedstawienia się Jenerał-Policmajstrowi w Królestwie, dla uzyskania pozwoleń na zamieszkanie.

Wszakże JW. Hrabia Namiestnik rozkazał uprzedzić, że gdyby się okazało, iż osoby powracające popełniły jakie bądź przestępstwo kryminalne, lub też brały czynny udział w szerzeniu buntu i bezrządu, w takim razie ulegną odpowiedzialności, z prawa wynikającej.

O powyższem, podaje się niniejszem do wiadomości powszechnej. (Dz: Pow:)

W rozkazie dziennym wydanym do Warszawskiej wykonawczej Policji zamieszczono: „na zasadzie decyzji Jenerał Policmajstra w Królestwie Polskiem z dnia 13 (25) Czerwca r. b. Nr 3541, polecam Rewizorom Policyjnym Rogatek, ażeby wszystkich przyjeżdżających do miasta tutejszego i wracających ze spaceru za miastem, przepuszczać przez rogatki do godziny 11ej w nocy". (G. P.)

W rozkazie przez Warszawskiego JW. Ober-Policmajstra do policji wykonawczej wydanym, zamieszczono: Dostrzegam, że na niektórych ulicach stróże domów w dnie gorące dla odświeżenia jakoby powietrza, polewają trotoary i ulice wodą mętną i nieczystą z rynsztoków, która po wyschnięciu pozostawia po sobie wyziewy nieprzyjemne i zdrowiu szkodliwe;— polecam przeto całej policji wykonawczej dopilnować, ażeby odtąd pod żadnym pozorem nadużyć podobnych niedopuszczali się, przekraczających zaś ten zakaz stróży, pociągać do odpowiedzialności policyjnej, a właścicieli domów do kary przedstawiać. (D. P.)

Bank Polski.—Podaje niniejszem do wiadomości publicznej, iż czynności w Kantorze i Kassie Banku rozpoczynają się codziennie, oprócz dni świątecznych i galowych, o godz: 10ej zrana i trwają do godz: 2ej w Kantorze, a do godziny 2½ w Kassie, przy zachowaniu dotychczasowych rozporządzeń co do Kassy Wymiany; osoby przeto interesowane, w tym czasie do pomienionych Wydziałów zgłaszać się winny.

Dyrektor Instytutu Muzycznego.—Podaje do wiadomości publicznej, że dla dogodności i zachowania porządku oraz kontroli, bilety wnijścia na popis Uczniów i Uczennic Instytutu Muzycznego, w dniu 17 (29) Czerwca r. b. w sali Resursy Obywatelskiej odbyć się mający, służą jedynie dla osób imiennie wskazanych, i że takowe dla Dam na papierze różowym, dla mężczyzn zaś na papierze białym wydane zostały. Każdy bilet służy li tylko dla jednej osoby. Wyjątek temu zastrzeżeniu czynią bilety opatrzone dwoma pieczęciami Instytutu Muzycznego.—Apolinary *Kątski.*

Wczoraj wyjechał z Warszawy: Pomocnik Naczelnika 2giej Piechotnej dywizji Jenerał-Major *Eger*, do Siedlec.

W dniu 30 b.m. o godz: 9½ w Kościele XX. *Bernardynów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Emilji z Łapińskich *Groszkowskiej;* na które, zaprasza się Krewnych i Znajomych. (3775).

Alexander *Pomorski*. Urzędnik, Najwyższej Izby Obrachunkowej, w wieku lat 38, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj zakończył życie. Pozostała w ciężkim smutku Żona wraz z Synem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych, na exportację zwłok Jego, jutro o godz: 4tej po południu, z Kościoła dolnego Śgo Krzyża, na cmentarz Powązkowski. (3767).

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.— Jak corocznie tak i w r. b. odbędą się w 14stu Salach Ochrony pod zawiadywaniem Towarzystwa zostających Wizyty Jeneralne, czyli Examina roczne, a mianowicie: w Ochronie Iej pod Nr 323 przy ulicy Nowe-Miasto dnia 1go Lipca, w Ochronie IIej pod Nr 841 przy ulicy Ogrodowej dnia 4go Lipca, w Ochronie IIIej pod Nr 1227 przy ulicy Pańskiej dnia 6go Lipca, w Ochronie IVej pod Nr 2993 przy ulicy Czerniakowskiej dnia 7go Lipca, w Ochronie Vej po Nr 1680 przy ulicy Hożej dnia 9go Lipca, w Ochronie IVej pod Nr 2731 przy ulicy Browarnej dnia 11go Lipca, w Ochronie VIIej na Pradze pod Nr 280/1 przy ulicy Sprzecznej dnia 14go Lipca, w Ochronie VIIIej pod Nr 681 przy ulicy Leszno dnia 18go, w Ochronie IXej pod Nr 592 przy ulicy Długiej dnia 19go Lipca, w Ochronie Xej pod Nrem 3074 przy ulicy Wolskiej dnia 20go Lipca, w Ochronie XIej pod Nr 2832 przy ulicy Tamka d. 21go Lipca, w Ochronie XIIej pod Nr 1546 przy ulicy Chmielnej dnia 23go Lipca, w Ochronie XIVej pod Nr 1487*a* przy ulicy Siennej dnia 25go Lipca, w Ochronie XIIIej pod Nr 2358 przy ulicy Dzielnej dnia 29go Lipca. Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności podając o tem do wiadomości swych Opiekunek i Członków, ma honor prosić, aby wizyty te o ile to będzie Ich życzeniem, obecnością swą zaszczycić raczyli.— Warszawa dnia 18 Czerwca 1864 r.—Vice-Prezes Administracji Ogólnej, A. *Preyss*.—Członek Sekretarz Towarzystwa, Karol *Jeziorański*.

Z okoliczności zapowiedzianych wizyt jeneralnych, czyli examinów rocznych w Ochronach, poważamy się zwrócić uwagę PP. Xięgarzy i Wydawców, zawsze tak skorych, gdy idzie o dobry uczynek, czyby nie raczyli przychodząc w pomoc Towarzystwu Dobroczynności, którego fundusze obecnie tak są uszczuplone, ofiarować po kilka xiążeczek na nagrody dla pilnych i grzecznych dziatek w Ochronach. Ofiary takie chętnie w Redakcji przyjmować będziemy.

Wczoraj w gmachu Towarzystwa Dobroczynności, od godz: 5ej po południu w obec zgromadzonych Opiekunek i Opiekunów, oraz Członków tegoż Towarzystwa, odbył się roczny examin w zakładzie sierot płci żeńskiej pod opieką b. Pułkownika b. W. P. Popławskiego, słusznie Ojcem sierot nazwanego, a pod kierunkiem Siostry miłosierdzia P. Teressy Hugues zostającego. Dziewczynek w zakładzie jest 79 i wszystkie do examinu stanęły. Po modlitwie do DUCHA Śgo, sierotki odpowiadały na czynione im zapytania z Nauki Religji, wykładanej im przez JX. Rutkowskiego, Prokuratora Instytutu, z Historji Śtej i Polskiej, Jeografji; czytały i pisały na tablicy za dyktowaniem, rachowały, rozwiązywały zadania arytmetyczne i deklamowały. Nadto okazane zostały obecnym kajeta pisane przez wychowanki, oraz roboty ręczne przez nich wykonane i bielizna uszyta. Poczem Opiekunka W. Pułkownikowa Paszkowska, wręczyła celującym uczennicom nagrody w xiążkach i listy pochwalne przez Przełożonych i Opiekunki podpisane. Nagrody w xiążkach otrzymały: Z Oddziału Igo Drzewowska Marjanna. Z Oddziału 2go Candel Rozalja i Trepka Ferdynanda. Z Oddziału 3go Tołmas Julja, Gutowska Antonina, Krasnodębska Monika, Ludzińska Anna, Januszewicz Leokadja, Czak Justyna, Pisarska Bogumiła, Piotrowska Józefa, Tschentschner Teressa i Gotz Emilja. — Po rozdaniu nagród dziewczynki odśpiewały śpiew dziękczynny i na tem ta pamiętna dla nich uroczystość, zakończoną została. Oby te, które z nich opuszczą zakład dla wstąpienia w obowiązki, nie zapominały o wszczepionych tam w nie zasadach wiary, moralności, i początkowego wykształcenia a życiem uczciwem i pracą, wywdzięczyć się starały za łożone koło nich trudy i zabiegi. Ta wdzięczność sierot stanowi jedyną pociechę i nagrodę czcigodnego ich Ojca i szanownej Mistrzyni.

Przypominamy naszym czytelnikom, iż na Wystawie Sztuk Pięknych, od dawna już znajduje się obraz, pędzla młodej zacnej amatorki, kopja z Madonny Murilla, przeznaczony na sprzedaż więcej dającemu, na rzecz Towarzystwa Dobroczynności. Miłośnicy Sztuk Pięknych nabywając ten obrazek, przyjmą udział w szlachetnym czynie dziewicy, co pracę swoją na korzyść Sierot i Starców ofiarowała.

Antoni Lewandowski, powożący dorożką Nr 316, złożył w Redakcji zostawione wczoraj w dorożce pieniądze. Podając do wiadomości powszechnej takie uczciwe postąpienie dorożkarza, wzywamy właściciela zostawionych pieniędzy, aby po odbiór takowych do Redakcji zgłosić się zechciał.

Wkrótce w lokalu dawniej przez cukiernię Contego w Hotelu Europejskim zajmowanym, otwartą zostanie nowa cukiernia pod firmą P. Jana Tcherner i Spółka. Pan Jan dawny nasz znajomy od Loursa, zapewne nowemu zakładowi, usiłować będzie nadać te same zalety jakie od lat tylu cukierni Loursa zjednały względy Publiczności, a mianowicie doskonałość wyrobów z zawsze świeżych i wyborowych materjałów, umiarkowanie cen, uprzejmość i szybkość usługi.

W pierwszych dniach przyszłego miesiąca, Towarzystwo Artystów Dramatycznych Francuzkich, pod dyrekcją P. E. *Delvil*, przybędzie z Bruxelli i rozpocznie szereg przedstawień Komedji i Wodewilów w tutejszym Wielkim Teatrze. Bliższe szczegóły później podane zostaną. (Dz: P.)

Xięgarnia Jakóba *Sztencel* w Częstochowie, otrzymała znaczny zapas *regestrów gospodarskich* zwyczajnych i oplombowanych przez Dyrekcję Ubezpieczeń; oraz *tabelli najmu*, *agend gospodarskich*, *xiążek kassowych*, *xiążeczek służbowych* i *szynkarskich*, *kwitarjuszów*, i t. p.; posiada również wszelkie materjały pismienne, i sprzedaje wszystko po cenach przystę-

pnych; czem ma zaszczyt polecić się szanownej Publiczności. (3666.)

Nadesłano do Redakcji *Kurjera* od P. B. rs. 15 na intencję jutrzejszego Solenizanta, z przeznaczeniem, a mianowicie: 1) Na Mszę Świętą i światło przed Cudownym Obrazem BOGA-RODZICY w Częstochowie rs. 5; 2) Na Mszę Świętą i Światło w Kościele po-*Paulińskim* przed Ołtarzem MATKI BOZKIEJ rs. 5; 3) Na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów* rs. 1; 4) Na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem OO. *Kapucynów* rs. 1; 5) Na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Śgo KRZYŻA rs. 1; 6) Dla biednych pod opieką Warsz: Tow: Dobrocz: zostających rs. 2.

Staroz: Josek Bilower, czeladnik blacharski, wczoraj o godzinie 5ej po południu, przez nieostrożność, spadł z dachu pierwszego piętra, domu Nr 472 przy ulicy Senatorskiej i mocnemu uległ potłuczeniu, poczem zaraz odesłany został do Szpitała Starozakonnych.

W przypadkach ukąszeń od psów wściekłych, z powodzeniem używanym bywa do smarowania rany saletrzan srebra.

Wspominaliśmy kiedyś, że Brezyljanki dla piękności płci zajadają arszenik, dowiadujemy się obecnie z dziennika „La France", że i w Styrji w okolicach Leoben, miszkańcy zażywają od 2 do 5½ granów arszeniku, zaczynając w młodości od homeopatycznych doz.

Zbiory rzepaku na Węgrzech są tak wydatne, iż mogą właścicieli gruntów za trzechletni nieurodzaj wynagrodzić. Szczególniej obfite są zbiory w Banacie. Jako przykład, wspomnieć należy, iż z dóbr Kapooar Xięcia Esterhazego, niemniej jak 80,000 m. zebrano, Szegedy Hirado donosi, że z samej Morewicy w tych dniach 6,000 cetn: na kolej dostawiono.

W okolicach Maroszu w Węgrzech, spadł 17go b. m. grad wielkości jaj kurzych, ważący od dwóch do trzech łutów, który wiele trzody chlewnej pozabijał, poranił ludzi, a niektórych nawet ciężko.

Słychać o ważnem, na Szlązku i Poznańskiem, przedsiębierstwie budowy kolei żelaznej, mającej połączyć Wrocław bezpośrednio z Warszawą przez Oleśnice i Skierniewice.

Zeszłej Soboty w południe, wybuchł pożar w Bronowicach Wielkich pod Krakowem. Zgorzało 14 domów mieszkalnych i kilkanaście zabudowań gospodarskich, jako to: stodół, szop, chlewów i t. d. Szkoda w ogóle, o ile na prędce ocenić się dała, wynosi około 60,000 złp. Zabezpieczonych były 4ry domy i jedna stodoła, wartości 12,000 złp.

W Stanach Zjednoczonych Porucznik Hall, opuścić miał 15go b. m. New-London, udając się w nową podróż do bieguna północnego, która trwać ma lat 2.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 22go Czerwca.—* Wczoraj Królowa przyjmowała po raz trzeci w Buckingham. Monarchini towarzyszyli Xiążę i Xiężna Walji. J. K. Mość ubraną była czarno, z insygnjami Orderów: Podwiązki, Wiktorji i Alberta, i Pruskiego Królowej Ludwiki. Ta ostatnia okoliczność zwracała po wszechnie uwagę, zwłaszcza przy szerzących się pogłoskach, że Królowa jawnie sprzyja w sporze Duńsko-Niemieckim Niemcom, gdy tymczasem Xiążę Walji staje po stronie Danji. Lordowie Palmerston i Clarendon, mieli posłuchanie u Królowej, która następnie wieczorem wróciła do Windsoru. (St: An:).

FRANCJA. *Paryż, 20go Czer:. —* „Monitor wieczorny" donosi, że Król Hannowerski powołał Hr: Reiset, pełnomocnego Ministra Francuzkiego do siebie i poruczył mu, przesłać Cesarzowi przy zapewnieniu dlań najżywszej przychylności, pierwsze tomy dzieł Leibnitza, których wydawnictwo rozpoczęło się w Hanowerze. — Margrabia Ferriére-le-Vayer, Pełnomocny Minister Francji przy Królu Belgów, zmarł wczoraj w Bruxelli. Poprzednio był on Posłem w Wejmarze, Dreznie, Sztutgardzie i Hannowerze. Skreślił on zajmujący opis podróży do Chin.— „Monitor" donosi, że nietylko ma być wybudowaną kolei z Santiago do Buenos-Ayres, ale także i urządzoną przystań w Valparaiso, która port ten zrobi jednym z najbezpieczniejszych w Ameryce. Rząd Marokański jak zapewnia „Monitor," postanowił jak najsurowiej ukarać zamachy dokonane przeciw osobom zostającym pod opieką Francuzką.— „France" podaje szczegóły o walce i zatonięciu parostatku skonfederowanego „Alabama" pod Cherbourgiem. Statek ten, który wpłynął do Cherbourga dla nabrania węgli, otrzymał od ścigającego go parostatku związkowego „Kearsage" wyzwanie do walki, i przyjął takowe na dzień 19 Czerwca rano. Kapitan Semmes z Alabamy zebrał tego dnia rano o 8ej całą osadę na pokładzie, i miał do niej pełną ognia przemowę. Teraz, rzekł on, nadeszła chwila zwyciężyć lub umrzeć. Odpowiedziano mu na to okrzykami na cześć Jenerała Lee, jego armji i wspaniałomyślnej Francji. Poprzedniego dnia Kapitan Semmes kazał wydrukować długi memorjał z usprawiedliwieniem swego postępowania. Oświadcza on w nim, że tylko atakował okręty związkowe, z osadami ich obchodził się zawsze po ludzku, a palił statki dla tego, że nie miał ich gdzie zostawiać, gdyż brzegi południowo-amerykańskie są blokowane, a Anglja wzbraniała mu przystępu. Złożył on ten memorjał wraz z papierami okrętowemi w Cherbourgu. W Niedzielę o 9½ rano „Alabama" gotów do boju wyruszył na pełne morze, eskortowany przez francuzką fregatę pancerną „Couronne" mającą czuwać, aby pojedynek nie odbywał się w zakresie wód francuzkich. Cały Cherbourg był zgromadzony na wybrzeżu, a lud okrzykami witał flagę skonfederowanych. O wpół do 11ej „Alabama" odpłynął o 9 mil morskich od Cherbourga, a zbliżywszy się do Kearsage wprost rzucił się na takowy, w zamiarze widocznym zahaczenia. Parowiec związkowy jednak przewidział ten manewr i usunął się. Wtedy rozpoczęła się kanonada trwająca 1½ godziny z wielką siłą, aż nareszcie „Alabama" otrzymał postrzał w kocioł, co zepsuło jego machinę. Nie pozostawało mu już nic innego, jak rozwinąć żagle i przy pomocy słabego wiatru dostać się na wody francuzkie. Skoro „Kearsage" to spostrzegł, podwoił kanonadę, i strzaskał mu bok nad samą powierzchnią wody, tak że fale zaczęły napełniać okręt, który zwolna zatonął. Flaga skonfederowanych powiewała ciągle na wielkim maszcie, dopóki

i nad nią morze się nie zamknęło. Osadę „Alabamy“ wyratował jacht parowy Angielski „Deerhound“, John Lancaster. „Kearsage“ także przyjął kilku ludzi na pokład. Fregata francuzka była za daleko, aby mogła pomoc udzielić. „Kearsage“ popłynął do Cherbourga, dla naprawiania znacznych uszkodzeń, w walce otrzymanych. Ma on 12 kul w bokach. „Alabama“ liczył 134 ludzi osady, 19 Oficerów i 16 dział, „Kearsage“ miał dział 22. Skonfederowani stracili 60 ludzi w poległych, oraz w utonionych jednego Oficera i jednego majtka.— Xiążę Napoleon, który wrócił z wycieczki do Szwajcarji, w tych dniach ma się udać do swego szwagra, Króla Portugalskiego. (Ind: Bel:).

TURCJA.— Z Konstantynopola pod datą 18go piszą, że między Portą i Xięciem Kuzą, zawartą została umowa, mocą której Konstytucja świeżo nadana Xięztwom Naddunajskim znacznej ulegnie zmianie. Ma być utworzony Senat z członków częścią wybieralnych, częścią mianowanych. Również zniesione zostaną prawa wyborcze włościańskie, a atrybucje władzy wykonawczej, oraz prawa Bojarów i włościan, będą bliżej określone i ustalone. (Schl: Ztg).

Ostatnie Wiadomości.

Konferencje Londyńskie jak to przewidywano spełzły na niczem. Telegram z Londynu datowany 25go b. m. donosi w tym przedmiocie co następuje: Dzisiejsza konferencja spełzła bezskutecznie i zakończyła się jedynie wzajemnem podpisaniem protokułów. Zawieszenie broni nie zostało ułożonem. Niektórzy Pełnomocnicy wyjeżdżają pojutrze.— W sferach dobrze zawiadomionych panuje przekonanie, że oświadczenia Ministrów w Parlamencie w nadchodzący Poniedziałek brzmieć będą pokojowo. Powszechnie sądzą, że udział Anglji w wojnie jest nader nieprawdopodobny.—Torysowie odbędą we Wtorek meeting, na którym ostatecznie powezmą uchwałę co do swego postępowania.

„Dresdner Journal“ z 26 b. m. podaje następną wiadomość telegraficzną z Paryża, o przebiegu konferencji z dnia poprzedzającego. Mocarstwa neutralne złożyły oświadczenie, które kończy się wynurzeniem życzeń za utrzymaniem niezawisłości Danji. Austrja i Prusy stwierdzają, jak pojednawczem było ich postępowanie. Dalej nastąpiła deklaracja Danji, na którą odpowiedział Pełnomocnik Związku Niemieckiego; poczem posiedzenie zamknięto. — Kroki wojenne zatem prawdopodobnie 26 Czerwca, wznowione zostały.

Depesza z Sztokholmu, datowana 24go b. m., wspomina o przesileniu ministerjalnem, jakie tam wybuchnąć miało z powodu sprawozdań dziennikarskich o liście Króla Szwedzkiego do Króla Duńskiego (w którym projektowany był Parlament skandynawski związkowy, oraz ewentualnie połączenie dynastji). — Król zezwolił ostatecznie na pewien rodzaj zaprzeczenia za pośrednictwem noty gabinetowej, w której wykazane będzie, że Szwecja w swym stanowisku względem starcia Duńskiego ciągle kierowana była przyczynami bezinteresownemi.

Z Berlina 25 Czerwca donoszą, że Xiążę Albrecht wyjechał już do kwatery głównej, — „Kreuzztg“ utrzymuje, że miasta Hanzeatyckie zamierzają zakupione przez siebie w cichości okręty wojenne oddać Prusom do rozporządzenia.—Podług telegramu z Wiednia z 25go, rezultatem zjazdu Karlsbadzkiego, jest najlepsza zgoda między Austrją i Prusami. Ozdobienie Orderem P. Bismarck, jest pełne znaczenia. Postawienie na stopie wojennej Związku Niemieckiego jest blizkie. Prezydjum Związkowe otrzymało instrukcję, aby się starało o jak najspieszniejsze rozstrzygnięcie kwestji następstwa w Xięztwach. (St: Anz:).

Szarada.

Pierwsza płynie, *drugi* wspak
Ptak,
Który często ładnie śpiewa,
Wszystek różną wartość miewą.
(Zeszła Szarada: *Zatoka*).

DONIESIENIA.

Dwa Sklepy w Gmachu Teatrów, do najęcia każdego czasu. Wiadomość u Rządcy Gmachu. (Nr 3776).

Trzy **Pokoje** na 1szem piętrze, z Kuchnią, Piwnicą i wspólną Górą, do najęcia każdego czasu, przy ulicy Sto-Jańskiej pod Nr 8. Wiadomość u Właściciela domu. (Nr 3709).

LOKALE do najęcia od Śgo Jana, to jest: 4 **Pokoje** i Kuchnia; dwa Pokoje, Przedpokoik i Kuchenka; Lokale zupełnie nowo odmalowane, przy ulicy Niecałej pod Nr 614 lit: G. Wiadomość na miejscu, rano do godziny 10tej i w południe od 1szej do 5tej. (Nr 3722).



Uprasza się Osobę, która zatrzymuje u siebie **PSA Buldoga**, już nie młodego, koloru morągowatego, z znakiem białym na piersiach, a który widzianym był przed 10cio dniami, jak szedł za suką z tej rassy, placem Saskim ku Ogrodowi prowadzona zapewne przez służącego, o wypuszczenie go lub danie wiadomości do Redakcji Kurjera. (Nr 3774).

Jest parę set **FUR PIASKU Wiślanego,** do sprzedania, pod Nr 1490 przy ulicy Siennej Wiadomość w oficynie. (Nr 3765).

Dziś rano ciepła stopni 12, w południe ciepła stopni 15.
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 8 c. 4. (Przybywa).

Teatr Wielki. Jutro, *Hrabina.*

CZEREŚNIE.

Do altany Węgierskiej w Saskim Ogrodzie nadszedł piąty transport świeżych **Wiśni Czereśni,** dużych i pięknych:
Bettenburger czarne, których funt kosztuje Złp. **2**;
Monstreuse de **Bawaj, czerwone**, funt Złp. **2**;
po tej samej cenie dostanie i w domu Wgo Piotrowskiego, w Składzie Owoców. (Nr 3648).



ŚLEDZIE pocztowe drugiego tegorocznego połowu, od H. H. Holtermann, codzień nadchodzą do Handlu Win i Korzeni **Ant: Stępkowskiego**; których na sztuki, oraz $^1/_1$ i $^1/_2$ baryłki dostać można. (Nr 2457).

Kurs Giełdy Warszawskiej.— D. 27 Czerwca r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu 4%, żądars. 87 k. $3^1/_3$; za listy zast: 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 kop: $10^2/_3$; za akcje Głównego Tow: Rosyjskiego dróg żelaznych, żądają rs. 119 k. 25; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę, żądają rs. 73; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg:, po rs. 100 i 500, żądają rs. 87 k. 25. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych kop: $96^2/_3$, od listów zastaw: kop: $0^5/_6$.

Ceny Targowe Warszawskie.— Dnia 27 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 k. 10 do rs. 5 k. 40; żyta od rs. 2 k. 50 do rs. 2 k. 70; owsa rs. 1 k. 95.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.